

Rejestracja kart z małymi problemami

TELEKOMUNIKACJA

Sławomir Wikariak

slawomir.wikariak@infor.pl

Jeden z operatorów telekomunikacyjnych zbierał od osób rejestrujących karty prepaid więcej danych osobowych, niż pozwalają na to przepisy – wynika z kontroli przeprowadzonej przez generalnego inspektora ochrony danych osobowych.

Do biura GODO docierało wiele sygnałów, że operatorzy podczas rejestracji kart albo sami skanują dowody osobiste, albo też żądają dołączenia do wniosku ich kserokopii. Dlatego też przeprowadził we wrześniu i październiku 2016 r. kontrole w wybranych salonach, w których można dokonać rejestracji. Większość przedsiębiorców respektowała przepisy. Z jednym wyjątkiem. Jeden z operatorów (GODO nie podaje jego nazwy) rzeczywiście skanował dowody osobiste i zbierał więcej informacji na temat osób rejestrujących, niż należy.

Artykuł 60b ustawy – Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1489 ze zm.) nakazuje abonentom podanie imienia i nazwiska, numeru PESEL, ewentualnie nazwy, serii i numeru dokumentu potwierdzającego tożsamość. Pracownicy operatora, u którego stwierdzono nieprawidłowości, pozyskiwali także inne dane: datę urodzenia, adres zamieszkania i adres e-mail. Bezpodstawnie też skanowali dokumenty. GODO przypomina, że żaden operator nie ma do tego prawa. Może żądać okazania dowodu osobistego, by zweryfikować prawdziwość danych, ale nie wolno mu go skanować.

